

BIULETYN

WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ IZBY ROLNICZEJ

Nr 2-3/2024, ISSN 1643-899X, Publikacja bezpłatna



Informacje teleadresowe:

Biuro Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej, ul. Towarowa 1, 10-416 Olsztyn, tel./fax 89 534 05 67, e-mail: wmirol@wmirol.org.pl; www.wmirol.org.pl; https://www.facebook.com/WMIROL

Biuro Izby w Olsztynie pracuje od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30–15.30.

Biura Terenowe Izby:

Bartoszyce

ul. Kętrzyńska 45 A, 11-200 Bartoszyce, tel. 89 762 02 55, bartoszyce@wmirol.org.pl

Elbląg

ul. Grunwaldzka 2, 82-300 Elbląg, tel./fax 55 236 77 02, elblag@wmirol.org.pl

Giżycko

ul. Przemysłowa 2, 11-500 Giżycko, tel./fax 87 428 14 94, gizycko@wmirol.org.pl

Nowe Miasto Lubawskie

ul. Grunwaldzka 3, 13-300 Nowe Miasto Lubawskie, tel. 56 474 49 11, nowemiasto@wmirol.org.pl

Olecko

al. Zwycięstwa 10, 19-400 Olecko, tel./fax 87 520 10 60, olecko@wmirol.org.pl

Szczytno

ul. Lipperta 10, 12-100 Szczytno, tel./fax 89 624 01 49, szczytno@wmirol.org.pl

W biurze Izby w poniedziałki, w godzinach 10.30–15.30 oraz w czwartki, w godzinach 9.00–14.00 dyżurują radcy prawni. Zainteresowani rolnicy mogą uzyskać bezpłatną pomoc prawną po wcześniejszym, telefonicznym uzgodnieniu terminu. Na spotkanie należy przywieźć wszelkie dokumenty, dotyczące danej sprawy.

Zarząd Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej:

Romuald Tański – prezes
Marek Kuźniewski – wiceprezes
Piotr Miecznikowski – członek zarządu
Robert Nowacki – członek zarządu
Jerzy Salitra – członek zarządu
Łukasz Pergoń – delegat do KRIR

Biuletyn Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej przygotowuje zespół pracowników Izby pod redakcją Anny Naumczyk-Szałaj.

ISSN 1643-899X

ROLNICY GŁOSUJĄ NA ROLNIKÓW!



7 kwietnia br. w wyborach samorządowych wyłonimy ludzi, którzy będą zarządzali gminą, powiatem, województwem. To oni będą rozstrzygać o budowach i remontach dróg, szkół, ośrodków zdrowia, wodociągów, kanalizacji, wysokości podatku rolnego, inicjatywach kulturalnych czy edukacji – słowem, będą podejmować decyzje dotyczące większości spraw związanych z naszym codziennym życiem.

A jeśli nie weźmiemy udziału w wyborach? Cóż, też ktoś zostanie wybrany, ale przez innych i właśnie dla nich będzie pracował.

Pamiętajmy, że możliwość wyboru pojawia się w naszym życiu tylko raz na kilka lat – wtedy, kiedy trzymamy w ręku kartę do głosowania.

Nikt wam tyle nie da, ile my wam obiecujemy...

Kandydaci w swoich programach wyborczych obiecują wiele rzeczy. Niektórzy biorą udział w wyborach po raz

pierwszy, innych znamy z wcześniejszej działalności i dokonań.

Oceńmy rzetelnie, czy „koncert obietnic wyborczych” ma jakąkolwiek szansę powodzenia. Zwróćmy uwagę, że to właśnie na podstawie deklaracji można określić, ile dany kandydat wie o swojej społeczności. Nie dajmy wiary tym, którzy obiecują przysłowiowe groszki na wierzbie.

I najważniejsze: Rolnicy! Pamiętajmy, że jeśli zabraknie nas w samorządach, to sprawy wsi i rolnictwa zejdą na dalszy plan. Musimy wziąć udział w głosowaniu i wybrać odpowiedzialnie, albo narzekać przez kolejne 5 lat, że nikt nie dba o polską wieś i rolnictwo...

Rolnicy, wybierzcie rolników, którzy będą Was godnie reprezentować i którzy doskonale znają Wasze problemy! ■

W imieniu Zarządu W-MIR,
Romuald Tański,
Prezes

BEZ ROLNIKÓW NIE MA ŻYWNOCICI I NIE MA PRZYSZŁOŚCI!

Od stycznia br. trwają protesty rolników w całej Polsce.

6 marca rolnicy ze wszystkich 19 powiatów województwa warmińsko-mazurskiego przyjechali do Warszawy z nadzieją na systemowe rozwiązania najważniejszych problemów.

Powinni wyjechać w pole, ale poświęcili swój czas i zostawili swoje gospodarstwa, by razem, ponad wszelkimi podziałami, walczyć o lepsze jutro. Nie tylko dla siebie, ale również dla mieszkańców miast – konsumentów. Protest rolników nie ma charakteru politycznego i nie ma jednego lidera. To inicjatywa oddolna rolników.

Jednak 6 marca, zamiast dialogu i spotkania z Premierem Donaldem Tuskiem, w ruch poszły pałki i gaz... Protest to przecież zawsze ostateczność, to wołanie o pomoc... Rolnicy wrócili rozgoryczeni, ale wciąż z tarczą, a nie na tarczy.

Kolejne protesty rolnicze zostały zorganizowane 20 marca. Zgłoszono ponad 560 lokalizacji. Blokadę wyrosły również na Warmii i Mazurach. Najdłużej trwał protest na polsko-rosyjskim przejściu granicznym w Grzechotkach, gm. Braniewo. Został zakończony 24 marca 2024 r. o godz. 21.00.

Rolnicy nie zamierzają się poddawać. W dalszym ciągu żądają wstrzymania

importu towarów rolno-spożywczych z Ukrainy i wycofania się z Europejskiego Zielonego Ładu oraz manifestują swój sprzeciw wobec ograniczeń w hodowli zwierząt. Dopóki postulaty nie zostaną zrealizowane, będą organizowane kolejne protesty.

Ze względu na konieczność wykonania prac polowych, rolnicy postanowili zmienić formę protestu.

Już 4 kwietnia odwiedzą biura postów i senatorów RP oraz postów do PE, bez względu na przynależność partyjną, z małą „niespodzianką”. Rolnicy chcą rozmawiać, ale czy będą mieli z kim? ■



POSIEDZENIE KOMISJI DS. RODZINY WIEJSKIEJ

8 marca 2024 r. odbyło się pierwsze w VII kadencji posiedzenie Komisji ds. Rodziny Wiejskiej Walnego Zgromadzenia Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej, podczas której dokonano wyboru przewodniczącej i wiceprzewodniczącej. Prze-

wodniczącą Komisji została pani Agata Tyc – Delegatka na Walne Zgromadzenie W-MIR w powiecie szczycieńskim, natomiast Wiceprzewodniczącą pani Ewa Kasprovicz – Delegatka na Walne Zgromadzenie W-MIR w powiecie giżyckim.

Komisja opracowała plan pracy na rok 2024. Ponadto postanowiono, że na kolejne posiedzenia zapraszane będą członkinie wszystkich Rad Powiatowych Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej. ■



POSIEDZENIA ZARZĄDU W-MIR

Zarząd Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej w okresie od 1 lutego do 31 marca 2024 r. obradował na czterech posiedzeniach, w tym jednym wspólnym z przewodniczącymi Rad Powiatowych W-MIR i Komisji, podczas których zajmował się następującymi sprawami:

1. realizacją wniosków z Walnego Zgromadzenia W-MIR oraz z posiedzeń Rad Powiatowych W-MIR;
2. opiniowaniem aktów prawnych, otrzymywanych z Krajowej Rady Izb Rolniczych;
3. opiniowaniem nieruchomości rolnych z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa;
4. opiniowaniem miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego;

5. opiniowaniem komorniczym;
6. bieżącym monitorowaniem realizacji budżetu Izby.

Podczas posiedzenia 13 lutego 2024 r. Zarząd Izby:

- podjął uchwałę w sprawie organizacji wyjazdu na XXIX Międzynarodowe Targi Techniki Rolniczej AGROTECH w Kielcach w dniach 8–10 marca 2024 r.;
- postanowił włączyć się w zorganizowanie 12 kwietnia 2024 r., wspólnie z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim, Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych w Olsztynie;
- postanowił zorganizować, wraz z Zespołem Szkół Centrum

Kształcenia Rolniczego w Karolewie, XII edycję Ogólnopolskiego Międzyszkolnego Konkursu Kulinarnego „Smaki wsi”, która odbędzie się 24 maja 2024 r.;

- omówił organizację konferencji pt. „Siła kobiet, moc głosu”, która odbyła się 8 marca 2024 r. w Olsztynie.

Podczas posiedzenia 23 lutego 2024 r., Zarząd W-MIR zwrócił się z pismem do pana Zbigniewa Ziejewskiego – Posła na Sejm RP – o interwencję poselską w zakresie skrócenia procedur przetargowych, związanych z pozyskiwaniem drewna pochodzącego z czyszczenia rzeki Wel. Ponadto omówiono organizację 14 marca 2024 r. w Olsztynie konferencji szkoleniowej „Rolnictwo dla Przyszłości:

20 lat Polski w Unii Europejskiej. Dokąd zmierza Wspólna Polityka Rolna?!”

29 lutego 2024 r. odbyło się posiedzenie Zarządu razem z przewodniczącymi Rad Powiatowych oraz Komisji, podczas którego omówiono:

- aktualną sytuację w rolnictwie;
- inwentaryzację zwierzyzny łownej i opiniowanie rocznych planów łowieckich;
- bieżącą kampanię wnioskową oraz obsługę wcześniejszych wniosków obszarowych i płatności realizowanych przez ARiMR;
- aktualne działania, podejmowane przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa w zakresie obrotu ziemią oraz sytuację na rynkach rolnych;
- protesty rolnicze.

Podczas posiedzenia 22 marca 2024 r. Zarząd Izby postanowił:

- wystosować pismo w sprawie zmiany kwalifikacji rolników ze względu na ubezpieczenie upraw;
- dokonać weryfikacji kar stosowanych przez KOWR za dokonywanie wpisów w księgach wieczystych bez zgody KOWR;
- ponownie wystąpić w sprawie niesprawiedliwego szacowania strat w uprawach rolnych z tytułu suszy;
- włączyć się w organizację Pikników Rodzinnych z Rolnikiem w Elblągu w dniu 23 marca 2024 r. oraz w Węgorzewie w dniu 24 marca 2024 r.

Członkowie Zarządu reagowali na wszelkie sprawy, zgłaszane przez rolników oraz

uczestniczyli w spotkaniach i posiedzeniach Rad Powiatowych.

14 marca br. odbyło się spotkanie w KOWR z udziałem przedstawicieli wojewódzkich izb rolniczych, na czele z Prezesem KRIR, panem Wiktorem Szmulewiczem. Warmińsko-Mazurską Izbę Rolniczą reprezentował pan Marek Kuźniewski – Wiceprezes. Tematem dyskusji było gospodarowanie nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa.

22 marca br. odbyło się pierwsze w 2024 roku posiedzenie Rady Społecznej, zwołane przez panią Iwonę Żendarską – Dyrektora KOWR OT w Olsztynie, w którym z ramienia W-MIR uczestniczyli pan Romuald Tański – Prezes i jednocześnie Przewodniczący Rady oraz pan Jerzy Salitra – Członek Zarządu.

Ponadto pan Marek Kuźniewski – Wiceprezes W-MIR został Członkiem Zespołu Doradczego ds. Wsi i Rolnictwa Wojewody Warmińsko-Mazurskiego. ■

POSIEDZENIA RAD POWIATOWYCH

15 lutego 2024 r. w Szczytnie odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej W-MIR w powiecie szczytniejskim.

Do udziału w obradach samorządu rolniczego zaproszeni zostali wszyscy przedstawiciele instytucji działających na rzecz rolnictwa w powiecie szczytniejskim. W pierwszej części posiedzenia, zwołanego przez Przewodniczącą Rady pani Romualda Tańskiego, nastąpiło przekazanie informacji na temat aktualnej sytuacji w rolnictwie. Pan Romuald Tański omówił też bieżące działania Zarządu W-MIR. Podczas spotkania omówiono również stan realizacji płatności bezpośrednich, rolnośrodowiskowych i dobrostanowych oraz sprawy dotyczące weterynarii i wirusa ASF.

Członkowie Rady dyskutowali także na temat protestów rolników, które odbywają się w całym kraju i sytuacji dotyczącej napływu płodów rolnych z Ukrainy. Podsumowano również kondycję rolnictwa w kontekście suszy rolniczej i cen paszy dla zwierząt,



którą w wielu przypadkach trzeba nabywać z uwagi na jej niedostateczną ilość, którą udało się zgromadzić w gospodarstwach rolnych.

Pani Agata Tyc, pełniąca funkcję delegatki Rady na Walne Zgromadzenie W-MIR, zwróciła uwagę, iż należy dokładnie weryfikować firmy zajmujące się atestowaniem opryskiwaczy polowych, gdyż niektóre nie mają do tego uprawnień. Ostatnia część po-

siedzenia poświęcona została dyskusji o przyszłości rolnictwa w kontekście Zielonego Ładu, który wśród rolników budzi wiele kontrowersji i dąży, zdaniem rolników, do ograniczania towarowej produkcji rolnej.

16 lutego 2024 r. w Mrągowie odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej W-MIR w powiecie mrągowskim, zwołane przez Przewodniczącą Rady



panią Halinę Domian. Pierwsza część posiedzenia dotyczyła kredytów, przewidzianych dla sektora rolniczego. Temat ten omówili przedstawiciele banku BNP Paribas w Mrągowie. W drugiej części obrad głos zabrali przedstawiciele instytucji działających na rzecz rolnictwa powiatu mrągowskiego. Przeanalizowano stan epizootyczny powiatu w zakresie ASF i ptasiej grypy, stan realizacji płatności bezpośrednich oraz pozostałych działań, realizowanych przez BP ARiMR w Mrągowie. Rada zapoznała się też z bieżącymi informacjami i zmianami w ubezpieczeniach społecznych rolników. Następnie dyskutowano o działalności Ośrodka Doradztwa Rolniczego i potrzebach szkoleniowych rolników. Trzecia część obrad poświęcona została aktualnej sytuacji w rolnictwie, związanej z wojną w Ukrainie i stałym napływem płodów rolnych do Polski, którą omówił uczestniczący w obradach Prezes W-MIR pan Romuald Tański. Dyskutowano również nad przyszłością rolnictwa w Polsce i Europie w kontekście przyjętego Zielonego Ładu i Krajowego Planu Strategicznego.

19 lutego 2024 r. w Iławie odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej W-MIR w powiecie iławskim. W spotkaniu uczestniczyli goście: pan Marek Kuźniewski – Wiceprezes Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej oraz pani Anna Węglowska – Kierownik PT KRUS w Iławie.

Pani Anna Węglowska przedstawiła regulamin Ogólnokrajowego Konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”, do udziału w którym zachęcała wszystkich obecnych. Następnie omówiła zagadnienia dotyczące świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników, wypadków w rolnictwie i podejmowanych działań prewencyjnych. Liczba osób ubezpieczonych w KRUS z roku na rok spada, co oznacza, że społeczność rolnicza się starzeje, a to będzie miało wpływ na wypadkowość w gospodarstwach rolnych. Rozmawiano także na temat świadczenia pieniężnego z tytułu pełnienia funkcji sołtysa, które realizuje KRUS.

Wiele wątpliwości i pytań rodzi się w kwestiach środowiskowych, dlatego też członkowie Rady poruszyli problem obejmujący ponoszenie



opłat za korzystanie ze środowiska. Członkowie Rady są zdania, że należy dokładnie zbadać, jaki jest poziom wytwarzania dwutlenku węgla w gospodarstwie i porównać go do poziomu tlenu, który jest wytwarzany przez rośliny tlenotwórcze, znajdujące się w gospodarstwie, po to, aby ocenić rzeczywistą emisję dwutlenku węgla w gospodarstwie, na podstawie której uiszczana byłaby opłata.

Na zakończenie spotkania samorządu rolniczego omówiono aktualną sytuację w rolnictwie, w tym problem z niekontrolowanym wprowadzaniem na polski rynek zbóż i produktów rolno-spożywczych z Ukrainy, a także Europejski Zielony Ład, którego rolnicy nie są w stanie zaakceptować.

4 marca 2024 r. w Lidzbarku odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej W-MIR w powiecie działdowskim.

W spotkaniu wzięli udział: pan Zbigniew Ziejewski – Poseł na Sejm RP, Sekretarz Stanu Ministerstwa Aktywów Państwowych, pan Rafał Kiersikowski – Pełnomocnik Wojewody ds. Rolnictwa, pan Maciej Sitarek – Burmistrz Lidzbarka, pan Wojciech Kościński – Powiatowy Lekarz Weterynarii w Działdowie, pan Bartosz Żyłka – Kierownik BP ARiMR w Działdowie, pani Joanna Kwiatkowska – Kierownik PZDR nr 1, pan Jan Nawrocki – Koordynator SZ KOWR w Działdowie, pan Paweł Markowski – Kierownik Powiatu Działdowskiego WIORiN w Działdowie. Zarząd Izby reprezentował z kolei pan Łukasz Pergoł – Delegat do KRIR.

Płatności bezpośrednie na rok 2024, aktualny stan realizacji programów pomocowych dla rolników, a także podsumowanie dopłat do kukurydzy to tematy, które zostały przedstawione na spotkaniu samorządu rolniczego. Niewątpliwie wiele emocji wśród rolników wzbudza m.in. pomoc suszowa, dlatego też ta i inne kwestie, związane z suszą, zostały szczegółowo wyjaśnione podczas posiedzenia Rady. Natomiast ze względu na pojawiające się w sąsiednim powiecie ogniska grypy ptaków, kolejnym, poruszonym tematem była aktualna sytuacja epizootyczna w powiecie działdowskim.

11 marca 2024 r. w Nowym Mieście Lubawskim odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej W-MIR w powiecie nowomiejskim.

W spotkaniu uczestniczyli m.in.: pan Zbigniew Ziejewski – Poseł na Sejm RP, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, pan Piotr Turowski – Dyrektor W-M OR ARiMR w Olsztynie, pan Łukasz Bartkowski – Zastępca Dyrektora W-M OR ARiMR w Olsztynie, pani Beata Kozłowska – p.o. Kierownika BP ARiMR w Nowym Mieście Lubawskim, pan Szymon Reszka – Naczelnik BP ARiMR w Nowym Mieście Lubawskim, pan Jerzy Czapliński – Wicestarosta Nowomiejski, pan Kazimierz Wiśniewski – Przewodniczący Rady Powiatu Nowomiejskiego, pan Krzysztof Puwalski – Naczelnik Wydziału Środowiska i Rolnictwa Starostwa Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim, pan Grzegorz Orzeł – Urząd Miejski w Nowym Mieście Lubawskim, pan Grzegorz Kleps – Powiatowy Lekarz Weterynarii w Nowym Mieście Lubawskim, pani Katarzyna Liedtke – Zastępca Powiatowego Lekarza Weterynarii w Nowym Mieście Lubawskim, pani Joanna Kwiatkowska – Kierownik PZDR nr 1, pan Grzegorz Kowalski – Kierownik Zespołu Doradców w Nowym Mieście Lubawskim, pan Szymon Sonnenfeld – p.o. Kierownika Oddziału Powiatu Iławskiego i Nowomiejskiego WIORiN w Nowym Mieście Lubawskim, pani Krystyna Bergolc – Przewodnicząca Komisji ds. Rolnictwa, Budownictwa, Gospodarski Komunalnej i Ochrony Środowiska Rady Gminy Kurzętnik, pan Jerzy Leśniewski – Przewodniczący Komisji ds. Rolnictwa, Budownictwa, Gospodarski Komunalnej i Ochrony Środowiska Rady Gminy Biskupiec, pan Marek Miecznikowski – Przewodniczący Komisji ds. Rolnictwa, Budownictwa, Gospodarski Komunalnej i Ochrony Środowiska Rady Gminy Nowe Miasto Lubawskie, pan Tadeusz Graszek – Przewodniczący Komisji ds. Rolnictwa, Budownictwa, Gospodarski Komunalnej i Ochrony Środowiska Rady Gminy Grodziczno.

Wiodącym tematem spotkania były kwestie dotyczące pomocy suszowej. Obecni na spotkaniu rolnicy, przede



wszystkim produceni bydła, przedstawili problem niesprawiedliwego oszacowania strat suszowych w ich gospodarstwach. Rolnicy apelują o doprecyzowanie aplikacji suszowej w taki sposób, aby wyniki strat w uprawach odzwierciedlały rzeczywiste straty w gospodarstwie. Niestety tak nie jest, o czym świadczą wyliczenia w protokołach suszowych. Co gorsze, rolnicy ci nie będą mogli wnioskować ani o pomoc suszową, ani o kredyty niskooprocentowane. Obecnie nie ma uruchomionej pomocy dla rodzin w związku z wystąpieniem suszy i istnieje obawa, że rolnicy, którzy ponieśli największe straty w gospodarstwie, nie otrzymają współmiernej do poniesionych strat pomocy. Mowa tu o rolnikach, którzy posiadają trwałe użytki zielone i rośliny pastewne. Zdaniem wszystkich obecnych, należy wprowadzić zmiany w przepisach, tak aby istniała możliwość odwołania się od wyliczeń suszowych oraz żeby straty, wyliczone przez komisje suszowe, powołane przez wojewodę, były uwzględniane. Sytuacja w rolnictwie jest bardzo napięta. Rolnicy oczekują od rządzących konkretnych odpowiedzi na pytanie, czy dalej mają obsiewać pola i liczyć

na sprzedaż zbóż, czy mają zrezygnować z dalszej produkcji tylko po to, aby uniknąć kolejnych kosztów. To najtrudniejsze zagadnienie, które pojawiło się podczas posiedzenia Rady.

W kwestii wymogów Zielonego Ładu, rolnicy są jednomyślni – należy go po prostu wyrzucić do kosza i nie męczyć rolników kolejnymi wymogami środowiskowymi, dlatego też rolnicy są obecnie mocno zdeterminowani do walki o swoją przyszłość, o przyszłość swoich rodzin.

Nie tylko te problemy, ale i wiele innych, istotnych tematów zostało poruszonych podczas spotkania samorządu rolniczego w powiecie nowomiejskim.

18 marca 2024 r. w Bartoszycach odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej W-MIR w powiecie bartoszczyckim.

W obradach uczestniczyli goście: pan Marek Kuźniewski – Wiceprezes W-MIR, pani Teresa Kasprzak – Powiatowy Lekarz Weterynarii, pani Czesława Orłowska-Staniszevska – Kierownik Zespołu Doradców w Bartoszycach, pan Robert Piotrowski – Kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Bartoszycach oraz pan Ber-



nard Tomaszewski – Główny Specjalista Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Olsztynie Sekcja Zamiejscowa w Bartoszychach.

Pani Teresa Kasprzak omówiła sytuację epizootyczną w powiecie bartoszyckim, zwracając szczególną uwagę na aspekty afrykańskiego pomoru świń, wysoce zjadliwej grypy ptaków oraz wścieklizny zwierząt domowych i dzikich. Kierownik Zespołu Dorad-

ców – pani Czesława Orłowska-Staniszevska przedstawiła harmonogram szkoleń, prowadzonych przez W-MODR oraz przekazała informacje na temat wypełniania wniosków w kampanii 2024 r. Następnie Kierownik Biura Powiatowego ARiMR, pan Robert Piotrowski, podsumował realizację wniosków z kampanii roku 2023 oraz przeanalizował zmiany, które czekają rolników w kampanii „2024”. Przedstawił również dane

w zakresie realizacji wniosków suszowych i dopłat dla producentów kukurydzy. Pan Bernard Tomaszewski – Główny Specjalista Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa omówił sprawy związane z obrotem ziemią na terenie powiatu bartoszyckiego, a na koniec pan Marek Kuźniewski – Wiceprezes W-MIR przybliżył kwestie bieżących prac Zarządu. Członkowie Rady dyskutowali także o bieżącej sytuacji rolników w Polsce. ■

WYSTĄPIENIA WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ IZBY ROLNICZEJ

2 lutego br. Zarząd W-MIR pozytywnie zaopiniował zmiany w projekcie ustawy o zmianie ustawy o paszach. Zniesienie całkowitego zakazu produkcji pasz GMO od 1 stycznia 2025 r., na poczet wprowadzenia celu wskaźnikowego i stopniowego zmniejszania ilości składników GMO w paszach, nie spowoduje drastycznych wzrostów cen paszy i pozwoli łagodnie dostosować się producentom roślin strączkowych i przetwórcom do produkcji pasz Non-GMO.

5 lutego br. Zarząd Izby negatywnie zaopiniował zmiany w poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi. Zdaniem samorządu rolniczego, proponowane zapisy nie będą w żadnym stopniu chroniły producentów płodów rolnych, bo po wprowadzeniu takich przepisów kupujący będą w dalszym ciągu zaniżali ceny i dodatkowo będą wymagali oświadczenia od dostawcy, że nie sprzedaje poniżej kosztów produkcji. Jedynym rozwiązaniem problemu nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej jest wprowadzenie minimalnych cen, aktualizowanych co roku na wszystkie produkty rolne.

5 lutego br. Zarząd W-MIR, za pośrednictwem Krajowej Rady Izb Rolniczych, wystąpił do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi z prośbą o uruchomienie zaległej pomocy kłękowej w wyniku suszy z 2022 roku w ramach pomocy de minimis.

5 lutego br. Zarząd W-MIR, realizując wniosek Rady Powiatowej W-MIR w powiecie olsztyńskim, zwrócił się do Starostwa Powiatowego w Olsztynie oraz Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Olsztynie z prośbą o udzielenie informacji, jaka jest aktualna wysokość opłat za 1 metr zajętego gruntu w pasie drogowym (drogi administrowane przez Powiat Olsztyński) na posadowienie np. kabla energetycznego lub rur kanalizacyjnych oraz w jaki sposób Starostwo Powiatowe w Olsztynie ustala wysokość ww. stawek.

6 lutego br. Zarząd Izby wystąpił za pośrednictwem Krajowej Rady Izb Rolniczych do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi z prośbą o jak najszybsze uruchomienie pomocy suszowej za 2023 rok oraz o obniżenie prognozy strat w produkcji roślinnej do przyznania pomocy z 30% na 20%. Ponadto wystąpiono o honorowanie raportów suszowych komisji gminnych za rok 2023 w związku z faktem, iż aplikacja suszowa nie działała i nadal nie działa

prawidłowo, co skutkuje znacznie zaniżonymi procentami strat. Raporty te są wykorzystywane m.in. przy uzyskaniu wsparcia, takiego jak umorzenie czynszu z KOWR, prolongaty rat itp. Zarząd W-MIR wnioskował również o udostępnienie izbom rolniczym metodyki liczenia strat suszowych przez „aplikację suszową”, celem jej weryfikacji. Wniosek był już wielokrotnie wysyłany w poprzednich latach, ale do tej pory nie uzyskano odpowiedzi.

8 lutego br. Zarząd Izby zgłosił uwagi do poselskiego projektu ustawy o rekompensatach za szkody wyrządzone przez ptaki. Wnioskowano o to, aby w katalogu ptaków, za których działalność przysługuje odszkodowanie, znalazły się także krukowate. Proponowano także zanegowanie zapisu art. 6.1. pkt 6 projektu, w którym mowa jest o tym, że wysokość rekompensaty za szkody uzależniona jest od zabezpieczania upraw i stawów przed wyrządzeniem tych szkód, jeżeli minister ds. rolnictwa, w odpowiednich przepisach, uwarunkował wysokość tej rekompensaty od takiego zabezpieczenia. Zgłoszono również potrzebę skrócenia 30-dniowego terminu wejścia w życie projektu, co umożliwi skorzystanie z odszkodowań przez rolników już w tym roku, gdyż szkody powodowane przez ptactwo występują zwykle wiosną, niedługo po zasiewach. ▶

Ponadto postulowano, aby zastanowić się nad wprowadzeniem w przyszłości jednej instytucji, do której będą składane wnioski o odszkodowania i która będzie wypłacała rekompensaty za działalność zarówno zwierząt, jak i ptaków chronionych. W tej chwili, w sprawie szkód spowodowanych przez bobry i wilki, podania składa się do RDOŚ, natomiast w sprawie łosi do Urzędu Marszałkowskiego, a wg nowej ustawy, dotyczącej ptaków, kolejną instytucją, przyjmującą wnioski, będzie KOWR.

9 lutego br. Zarząd W-MIR pozytywnie zaopiniował zmiany w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków i szczegółowego trybu przyznawania i wypłaty płatności rolno-środowiskowo-klimatycznych w ramach Planu Strategicznego Dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027, z zastrzeżeniem usunięcia § 5 ust. 2 pkt 3, mówiącego o braku konieczności wykonywania dokumentacji przyrodniczej w przypadku kontynuacji zobowiązania z poprzedniego okresu programowania.

9 lutego br. Zarząd W-MIR, realizując wnioski II Walnego Zgromadzenia Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej z 18 grudnia 2023 roku, zwrócił się do KOWR OT Olsztyn z prośbą o umożliwienie rolnikom indywidualnym, dzierżawiącym grunty z Zasobu WRSP, rozłożenia na raty spłaty czynszów dzierżawnych. Obniżenie czynszu dzierżawnego za dany okres gospodarczy, z przyczyn niezależnych od dzierżawcy, może nastąpić jedynie na jego pisemny, odpowiednio uzasadniony i udokumentowany wniosek, złożony do właściwego oddziału terenowego KOWR. Wytyczne m.in. w tym zakresie określił Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi w rozporządzeniu z 31 października 2017 r. w sprawie szczegółowych przesłanek odroczenia, rozłożenia na raty lub umorzenia należności Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa oraz trybu postępowania w tych sprawach. Zgodnie z § 1 tego Rozporządzenia, KOWR może odroczyć termin zapłaty należności lub rozłożyć ją na raty w przypadku wystąpienia choć jednej z poniższych przesłanek, która skutkuje pogorszeniem się sytuacji płatniczej w stopniu uniemożliwiającym terminową zapłatę

należności, a których dłużnik nie mógł wcześniej przewidzieć w ramach racjonalnie prowadzonej działalności gospodarczej. Przesłankami tymi są:

- gwałtowne załamanie się rynku zbytu;
- gwałtowny spadek cen produktów, wytwarzanych w gospodarstwie;
- inne nadzwyczajne zjawiska gospodarcze lub zdarzenia losowe.

Obecna sytuacja geopolityczna z pewnością nie mogła zostać przewidziana przez dotychczasowych dzierżawców. Niekontrolowany napływ produktów rolnych z Ukrainy, rozchwiany rynek rolny, spowodowany trwającą wojną za wschodnią granicą Polski oraz powracające kłęski naturalne (m.in. susza, deszcze nawalne, gradobicia, silne wiatry, podtopienia) są – zdaniem samorządu rolniczego – ważną przesłanką do pozytywnego opiniowania przez KOWR rozłożenia na raty spłaty bieżących czynszów dzierżawnych.

23 lutego br. Zarząd Izby negatywnie zaopiniował zmiany w rozporządzeniu w sprawie szczegółowych warunków i szczegółowego trybu przyznawania i wypłaty pomocy finansowej w ramach schematów na rzecz dobrostanu zwierząt. Negatywnie zaopiniowano zapis z § 15 pkt 4, mówiący o braku przyznania płatności do krowy mamki w przypadku otrzymania płatności do opasa do danej sztuki.

4 marca br. Zarząd W-MIR wystosował pozytywną opinię do KRIR w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa w zakresie zmiany sposobu obliczania czynszu dzierżawnego. Proponowana zmiana dotyczyła poniższej modyfikacji naliczania podstawy czynszu dzierżawnego (do wyboru, na korzystniejszą dla dzierżawcy):

1. za jeden kwartał średniej krajowej ceny skupu pszenicy, poprzedzający półrocze roku kalendarzowego, w którym przypada termin płatności czynszu lub
2. za 11 kwartałów średniej krajowej ceny skupu pszenicy, poprzedzających półrocze roku kalendarzowego, w którym przypada termin płatności czynszu.

Zdaniem Zarządu Izby, w obliczu zachodzących stale zmian na rynkach

rolnych, należy umożliwić producentom rolnym wybór bardziej korzystnej podstawy ustalania należności za czynsz dzierżawny za grunty dzierżawione z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa.

8 marca br. Zarząd Izby wystosował negatywną opinię do KRIR w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa. Proponowana zmiana miałaby umożliwić tworzenie lub przystępowanie KOWR do spółki handlowej poza granicami Polski, w tym centrów przechowalniczych, przetwórczych lub dystrybucyjnych artykułów rolno-spożywczych oraz posiadanie, obejmowanie lub nabywanie akcji lub udziałów w tych spółkach w celu budowy lub zarządzania nimi. Zarząd W-MIR, przed podjęciem decyzji, zwrócił się o udostępnienie analiz ekonomicznych prognozy realizacji tego zadania. Jednocześnie skierował uwagę na tragiczną sytuację w rolnictwie i potrzebę skupienia się na wsparciu wewnętrznego rynku rolnego, a w szczególności rolników indywidualnych.

11 marca br. Zarząd W-MIR wystosował pozytywną opinię do KRIR w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks wykroczeń, który ma wprowadzić § 4, wyłączający karanie osób prowadzących prace w gospodarstwie rolnym np. w godzinach nocnych. Temat, poruszony w propozycji nowelizacji, jest bardzo ważny dla rolników prowadzących gospodarstwa rolne, szczególnie podczas natężonych prac polowych lub nagłej obsługi zwierząt gospodarskich. Zdaniem Zarządu W-MIR, niezwykle istotne jest uregulowanie tego rodzaju aktywności osób prowadzących gospodarstwo rolne.

W lutym br. Zarząd Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej wydał cztery informacje dla komorników sądowych w sprawie zajętego mienia, w których wskazano, że dłużnicy nie prowadzą działalności rolniczej i tym samym nie podlegają pod art. 829² Kodeksu postępowania cywilnego. Wydano również **dwie opinie,** w których wskazano, że zajęte mienie jest niezbędne do należytego prowadzenia gospodarstwa rolnego. ■

ROLNICTWO OCZAMI PRZEDSTAWICIELI W-MIR W POWIATACH



HALINA DOMIAN – PRZEWODNICZĄCA RADY POWIATOWEJ W-MIR W POWIECIE MRĄGOWSKIM

Wiemy, jak źle wyglądał miniony rok dla producentów mleka, rolników, zajmujących się uprawą zbóż czy produkcją trzody chlewnej w związku z ASF. Jak pani ocenia 2023 rok w rolnictwie w kontekście produkcji bydła mięsnego, którym zajmuje się pani w swoim gospodarstwie rolnym?

Podobnie jak w innych działach produkcji rolnej, tak samo trudna sytuacja ma miejsce w przypadku produkcji bydła mięsnego. W wyniku suszy powstały znaczące niedobory pasz objętościowych dla bydła w okresie zimy i pojawiła się konieczność zakupu pasz z zewnątrz, co przyczyniło się do znacznego zwiększenia kosztów produkcji. Rosnące ceny środków do produkcji rolnej też obniżają końcowy efekt dochodowy, w tym rodzaju produkcji rolnej, podobnie jak w innych gospodarstwach. Dodatkowo podmioty, zajmujące się skupem i dostawą bydła do przetwórstwa mięsnego, chcąc wykorzystać trudną sytuację rolników, oferowały ceny o 20% niższe, wiedząc, iż część rolników zmuszona będzie do zmniejszenia stad. Pojawiła się zwiększona podaż zwierząt rzeźnych, za-

równy ze stad mlecznych, jak również mięsnych i oferowano znacznie niższe ceny skupu bydła. Jak widać wyraźnie, w takich momentach kryzysowych uwidaczniają się sploty różnych okoliczności, które powodują, iż rolnicy „wpadają w pułapkę” z przyczyn niezależnych od nich samych i nie mają na to w zasadzie żadnego wpływu.

Czy sytuacja dotycząca wojny na Ukrainie, według pani, odcisnęła się bezpośrednio również na sektorze produkcji mięsa wołowego?

Sytuacja, z którą mamy do czynienia obecnie, wpływa istotnie na całość produkcji rolnej w naszym kraju i zapewne we wszystkich jej rodzajach. Nie potrafię wskazać szczególnych cech, które odnoszą się konkretnie tylko do produkcji żywca wołowego. Obserwując jednak to, co dzieje się, mniemam, że może okazać się, iż niebawem znacznie do nas napływać również mięso wołowe czy też wieprzowe z Ukrainy w ilościach masowych. Pewnie nie można takiego scenariusza wykluczać. Sytuacja na świecie spowodowała, iż obecnie mięso wołowe jest dwukrotnie droższe niż wieprzowe i należy do produktów „delikatesowych”, na które nie wszystkich obywateli w naszym kraju stać i trudno się też temu dziwić.

Czy według pani znaczący spadek cen płodów rolnych wpłynął również na obniżenie cen w sklepach i czy pani, jako gospodyni, robiąca zakupy, zauważyła takie tendencje?

Niestety nie zauważam tendencji spadkowych jeśli chodzi o ceny żywności. Od długiego już czasu mamy stale rosące ceny wszystkich produktów. Smutne jest to, że pomimo znaczącego spadku cen płodów rolnych, które rolnicy dostarczają do produkcji i przetwórstwa, nie obserwujemy właśnie zniżki cen produktów finalnych, które nabywają obywatele naszego kraju. Należy sądzić, iż pośrednicy znaleźli się w sytuacji doskonałej i wykorzystują ten fakt na rzecz własnego interesu – tak mi się osobiście wydaje.

Od wielu lat działa pani w kole gospodyń wiejskich. Proszę nam o tym opowiedzieć.

Koło gospodyń wiejskich, które założyłyśmy wraz z koleżankami kilkanaście lat temu, podobnie jak inne lokalne organizacje społeczne, funkcjonujące na wsi, zajmuje się krzewieniem naszej polskiej kultury i miejscowych obyczajów. Myślę, że jest to działalność istotna w obecnych czasach, gdyż ludzie, głównie młodzi, często nie znają już folkloru i ludowych zwyczajów, które kiedyś były normalną częścią życia ludzi na wsi. Myślę, iż odtwarzanie i nawiązywanie do tradycji wiejskich przyczynia się do lepszego zrozumienia historii wsi. Nasze koło gospodyń wiejskich skupia się głównie na działalności artystycznej zespołu ludowego „Pieckowianie”. Przypominamy, niekiedy w zabawnej formie, o kulturze i obyczajach wsi. Drugi element i obszar naszej działalności to gastronomia. Staramy się prezentować staropolskie potrawy i przysmaki, które niegdyś były w codziennej diecie ludzi na wsi. Często też uczestniczymy w wyjazdach studyjnych, podczas których wymieniamy się poglądami oraz tradycjami regionalnymi w innych częściach naszego kraju.

Jest pani członkinią Komisji ds. Rodziny Wiejskiej przy Walnym Zgromadzeniu Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej. Z jakimi obecnie problemami, według pani oceny, zmagają się rodziny rolnicze na wsi?

Problemów na wsi, mniejszych i większych, jest zapewne bardzo dużo, tak samo jak wśród ludzi w mieście. Wydaje mi się jednak, iż obecnie sporym dylematem na wsi jest brak następców. Mając to na uwadze, rozumiem przez to problemy rodzin zajmujących się produkcją rolniczą, gdyż nie wszyscy ludzie na wsi prowadzą dzisiaj gospodarstwa rolne – wiemy o tym przecież wszyscy. Spora część młodych ludzi już w latach 90. wyjechała do miast i zapewne tam pozostanie. Wielu rolników, jak wspominałam wcześniej, traci

motywację do kontynuowania działalności rolniczej właśnie z uwagi na brak następców, którzy przejmą gospodarstwo. Sama jestem matką czwórki dzieci i żadne z nich nie zamierza zajmować się produkcją rolną, chociaż gospodarstwo jest dosyć duże i dobrze zorganizowane. W naszym gospodarstwie rolnym, z uwagi na brak sukcesorów, zmieniliśmy intensywną produkcję mleka na rzecz trochę łatwiejszej, eks-

tensywnej produkcji bydła mięsnego, chociaż posiadamy nowoczesną oborę, którą wybudowaliśmy z myślą o produkcji mleka.

Myślę też, że w dzisiejszych czasach zarówno ludzie na wsi, jak i w miastach, borykają się z podobnymi problemami życia codziennego, które jest niestety stresujące i wpływa na ogólny stan naszego zdrowia. Niektórym może się wydawać, iż życie na wsi jest

spokojniejsze, pozbawione wielu trosk. Tymczasem okazuje się, że wcale tak nie jest. W odpowiedzi na te problemy Komisja ds. Rodziny Wiejskiej, której jestem członkiem, zamierza podjąć właśnie ww. tematykę. Okazuje się, bowiem, iż kondycja zdrowia ludzi na wsi, również w ujęciu psychologicznym, wcale nie jest taka doskonała i nie różni się znacząco od zdrowia narażonego na stres ludzi w mieście. ■



ANTONI DĄBROWSKI
PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATOWEJ WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ IZBY ROLNICZEJ
W POWIECIE PISKIM

Od roku 2002 nieprzerwanie działa pan w strukturach Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej. Proszę opowiedzieć o swojej działalności

Podczas swojej obecności od 2002 roku w strukturach Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej, wspieram rolników w powiększaniu areалу rodzinnych gospodarstw. Jest to warunek skutecznego umacniania naszych przedsięwzięć, zwłaszcza że sąsiadujemy z województwem podlaskim, gdzie jest ogromny głód ziemi, przez co ceny gruntu są bardzo wysokie od wielu lat. Przykładem tego niech będą działania podejmowane przeciwko likwidacji gospodarstwa pomocniczego dawnego Zespołu Szkół Rolniczych w Białej Piskiej. Jednak po decyzji podjętej przez ówczesny zarząd Starostwa w Piszcu o kasacji gospodarstwa, udało się wyłączyć część powierzchni i zorganizować przetarg ograniczony dla rolników gminy Biała Piska. Przy okazji chciałbym podziękować grupie rolników i mieszkańców, na

czcze z dr. Mariuszem Synowczykiem i panem Ryszardem Szumowskim, za wspólne działania.

Z jakimi problemami, według pana, borykają się polscy rolnicy w obecnych czasach?

Obecnie w Polsce, podobnie jak w innych krajach Unii Europejskiej, panuje ciężka sytuacja w rolnictwie. Polscy rolnicy słyszeli zapewnienia polityków, że po akcesji do Unii Europejskiej nastąpi stabilizacja i wyrównanie cen do Zachodu, a tak się nie stało. Mimo wstąpienia Polski do Unii Europejskiej, w dalszym ciągu jest brak stabilnych stawek za produkty rolne. Przyczynami są sprzedaż na rzecz obcego kapitału, likwidacja przedsiębiorstw rolnospożywczych oraz przesadny nadzór sanitarno-weterynaryjny. Działania te wpłynęły na zamknięcie wielu wiejskich masarni i piekarni, często z wieloletnimi tradycjami.

To dominacja wielkich sieci handlowych nad przetwórcami, bo np. ser żółty w mleczarni kosztuje około 20 złotych za kilogram, natomiast w sklepach około 38 złotych. To efekt braku działań urzędu antymonopolowego w kierunku wielkich sieci handlowych, które zdominowały przetwórców i wymuszają produkcję pod własnymi markami, przez co producenci zmuszeni są sprzedawać w niskich cenach, a brak zgody oznacza zmianę dostawcy. To brak mocnej pozycji rolników w spółdzielniach. To wyrzucanie rolników z rad nadzorczych, bez poniesienia konsekwencji i podania przyczyn. Szkodliwy jest też bardzo długi czas oczekiwania na wypłatę udziałów członkowskich po opuszczeniu spółdzielni.

Zielony Ład również przyczynia się do ciężkiej sytuacji rolników. Rolnictwo

węglowe powoduje, że spółdzielnie proponują w najbliższych latach około 10 groszy mniej za litr skupionego mleka od gospodarstw niespełniających wymogów.

Natomiast pozytywnymi działaniami jest zwiększenie dopłat do zwierząt, które są naturalnym ogniwem w przyrodzie, bo produkują naturalne nawozy do użyźniania gleby. Zupełnie niezrozumiałe jest stanowisko pseudoekologów w tej sprawie.

Co uważa pan o związkach zawodowych rolników w Polsce?

Często koledzy rolnicy podnoszą problem, że w Polsce nie ma radykalnych form wyrażenia swojego niezadowolenia (palenie opon, rozrzucanie obornika, wylewanie gnojowicy przed urzędami) z działań Rządu oraz bzdurnych przepisów Unii Europejskiej. Jedną z przyczyn jest to, że działamy amatorsko, nieprofesjonalnie, bez zabezpieczeń. Związki zrzeszają mało członków, zbierają mało składek, przez co brakuje środków na transport, a gdzie tu mowa o odpowiednim ubezpieczeniu działalności oraz ewentualnych odszkodowaniach za zniszczone mienie? Uważam, że ustawa, uchwalona w poprzedniej kadencji Sejmu RP o finansowaniu związków zawodowych rolników, nie jest doskonała, ale należy ją propagować i wspierać budowę związków zawodowych rolników. Każdy rolnik może przeznaczyć 1,5% podatku rolnego na wybrany związek zawodowy rolników. Brak konkretnego finansowania związków zawodowych rolników wynikał ze strachu poprzednich rządów przed silnymi związkami. Moim zdaniem współpraca Izby Rolniczej ze związkami zawodowymi rolników zwiększyłaby skuteczność działania. ■



**KRZYSZTOF IGNACY WIŚNIEWSKI
PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATOWEJ
WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ
IZBY ROLNICZEJ**

W POWIECIE EŁCKIM

Jest pan Przewodniczącym Rady Powiatowej W-MIR w powiecie ełckim. Z jakimi problemami zgłaszają się do pana lokalni rolnicy?

W ostatnim czasie rolnicy w naszym regionie zaniepokojeni są coraz większą ilością wilków, które stanowią zagrożenie dla zwierząt gospodarskich, domowych, ale w mojej ocenie także ludzi. Wilki w Polsce są prawnie chronione, co uniemożliwia ich odstrzał. Jedynym sposobem na ochronę naszych stad jest zabezpieczenie pastwisk i obór przed dostępem drapieżników, np. poprzez ogrodzenia elektryczne, psy pasterskie czy systemy alarmowe. Niestety takie rozwiązania są kosztowne i czasochłonne, a nie zawsze skuteczne. Dlatego też władze państwowe i regionalne powinny podjąć kroki, które ułatwiłyby procedurę szacowania strat, a także zwiększyły wysokość wypłacanych odszkodowań. Według mnie należy opracować metody szacowania liczebności wilków oraz możliwość regulacji populacji w uzasadnionych przypadkach. Jako Rada Powiatowa, występowaliśmy z wnio-

skiem o odstrzał wilków na terenie powiatu ełckiego. Wniosek został odrzucony z uwagi na brak wystarczającej dokumentacji dowodowej. Niestety, żadna instytucja nie przyjmuje zgłoszeń dotyczących ataków na zwierzęta domowe czy wchodzenia wilków na podwórka. RDOŚ natomiast dysponuje danymi dotyczącymi jedynie zwierząt gospodarskich. Sytuacja staje się coraz trudniejsza, dlatego nasza Rada Powiatowa będzie podejmowała dalsze działania w tej sprawie.

Jak ocenia pan rolę izb rolniczych w systemie politycznym i gospodarczym?

Kompetencje izb rolniczych w Polsce nadal są bardzo ograniczane, przez obowiązujące prawo, do roli doradczej oraz konsultacyjnej, co uniemożliwia im pełne wykorzystanie swojego potencjału i wpływu na kształtowanie polityki rolnej na poziomie krajowym i unijnym. Zwiększenie kompetencji izb rolniczych mogłoby przyczynić się do wzmocnienia pozycji rolników i samorządu rolniczego w systemie politycznym oraz gospodarczym, a także do poprawy jakości i efektywności działania rolnictwa, a także obszarów wiejskich. Jednak, aby zwiększyć kompetencje izb rolniczych, konieczna jest zmiana obowiązującego prawa, a przede wszystkim uzyskanie zgody i poparcia ze strony władz państwowych i innych podmiotów, zainteresowanych sprawami rolnymi. Niemniej jednak będziemy dążyć do umocnienia pozycji izb rolniczych w Polsce.

Poza pełnioną funkcją Przewodniczącego Rady Powiatowej W-MIR, jest pan przede wszystkim rolnikiem. Jak ocenia pan aktualną sytuację w rolnictwie z punktu widzenia rolnika i producenta?

Aktualna sytuacja w rolnictwie jest dramatyczna dla każdego z nas, co doskonale widać na protestach, które od połowy stycznia trwają praktycznie nieprzerwanie. Rolnicy wyrażają swoje niezadowolenie zarówno lokalnie, poprzez blokady dróg, jak również na protestach w Warszawie oraz przy granicy z Ukrainą.

Czy pan również uczestniczy w protestach?

Tak, brałem udział w protestach i jak najbardziej podpisuję się pod postulatami rolników. Uważam jednak, że po-

kazaliśmy swoje niezadowolenia zbyt późno. Należało wyjść na ulicę przynajmniej wiosną ubiegłego roku. Aktualnie produkty rolne z Ukrainy zalały nasz rynek, co przekłada się na brak rynków zbytu oraz niskie ceny skupu rodzimych produktów. Biorąc pod uwagę drożyznę nawozów, pasz, energii i paliw, można śmiało stwierdzić, że produkcja rolna stała się w Polsce nieopłacalna. Sytuacji nie poprawia wprowadzony w ubiegłym roku Europejski Zielony Ład, przeciwko któremu także protestują rolnicy w Polsce i całej Unii Europejskiej. Założenia Zielonego Ładu nie uwzględniają specyfiki i potrzeb polskiego rolnictwa, dodatkowo nakładają szereg zakazów i nakazów, jak zmniejszenie zużycia nawozów, pestycydów i antybiotyków, co może znacząco obniżyć plony i dochody. Uważam, że prowadzona polityka jest pełna sprzeczności. Z jednej strony Unia Europejska chce, żebyśmy zmniejszyli stosowanie nawozów, środków ochrony roślin i leków weterynaryjnych, zwiększyli udział ekologicznej i lokalnej żywności, zrezygnowali z chowu klatkowego i ograniczyli hodowlę zwierząt gospodarskich. Z drugiej strony natomiast pozwala na importowanie produktów z krajów trzecich, które nie muszą spełniać tych samych wymogów. To hipokryzja i dyskryminacja.

Czy wg pana nieopłacalność produkcji rolnej to jedyne zagrożenia, które niesie za sobą niekontrolowany import produktów z Ukrainy?

Produkcja rolna w Ukrainie odbiega znacząco od standardów panujących na terenie Unii Europejskiej. Wprowadzanie ukraińskich produktów na nasz rynek bez kontroli jakości, poza wiadomymi i znanymi już konsekwencjami, z którymi dziś mierzą się rolnicy, rodzi także inne zagrożenia. Mam tu na myśli zwiększenie ryzyka przeniesienia chorób i szkodników roślin oraz zwierząt, które mogą zagrozić bezpieczeństwu żywnościowemu i zdrowiu publicznemu. Dodatkowo, po ujawnieniu listy firm, które na masową skalę importowały produkty wątpliwej jakości z Ukrainy, możemy zauważyć utratę zaufania polskich konsumentów do krajowych produktów. Ludzie, w dzisiejszych czasach, są dużo bardziej świadomymi konsumentami niż byli jeszcze kilka lat wcześniej, częściej ▶

zwracają uwagę na skład czy pochodzenie produktów. Utrata zaufania konsumentów w Polsce i za granicą do naszych produktów spowoduje zmniejszenie popytu lokalnego oraz eksportu, a co za tym idzie doprowadzi do kolejnego spadku cen produktów rolnych, wytwarzanych w Polsce. Nie są to więc jedyne konsekwencje, jednak są ze sobą ściśle powiązane.

Jakie mogą być konsekwencje braku rentowności produkcji rolnej dla pana i innych rolników?

Nieoptymalność produkcji rolnej oznacza, że nie możemy utrzymać się z naszej pracy i zapewnić godnego życia naszym rodzinom. Nie mamy pieniędzy na inwestycje, modernizację i rozwój

naszych gospodarstw. Nie mamy też perspektyw na przyszłość. Wielu rolników rezygnuje z uprawy ziemi i sprzedaje ją lub dzierżawi. Wielu rolników natomiast zadłuża się coraz bardziej, wierząc, że sytuacja się unormuje i będą w stanie zarobić na spłatę zobowiązań. Wiele gospodarstw niestety nie przetrwa tak trudnej sytuacji. To bardzo smutne i niepokojące zjawisko.

A jak ocenia pan mechanizmy wsparcia zadłużonych gospodarstw rolnych?

W Polsce istnieją różne mechanizmy wsparcia, jak przejęcie zadłużenia przez KOWR, w zamian za przekazanie majątku do Skarbu Państwa, pożyczki ARiMR na spłatę zobowiązań, czy postępowania restrukturyzacyjne.

W mojej ocenie gospodarstwo rolne, które popadło w kłopoty finansowe ma niewielkie szanse na skorzystanie z oferowanych form wsparcia. Procedury są bardzo długie i skomplikowane. Brakuje realnej pomocy, która umożliwi przywrócenie płynności finansowej oraz możliwość utrzymania zwierząt, czy dalszej uprawy gruntów. Produkcja rolnicza, a zwłaszcza hodowla zwierząt, wymagają szybkiego reagowania. Żeby zadłużone gospodarstwo rolne mogło utrzymać produkcję, potrzebna jest natychmiastowa pomoc. Mechanizmy, oferowane przez państwo, wiążą się z wielomiesięcznymi procedurami, a także dodatkowymi kosztami, na które zadłużony rolnik zwyczajnie nie ma ani czasu, ani środków finansowych. ■



MARCIN SARNOWSKI PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATOWEJ WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ IZBY ROLNICZEJ W POWIECIE DZIAŁDOWSKIM

O planach samorządu rolniczego w 2024 roku:

Niestety w obecnej chwili rolnictwo nie należy do najprostszycy gałęzi go-

spodarczych i niewątpliwie rok 2024 nie będzie należał do łatwych. Obecna sytuacja w środowisku rolniczym jest mocno napięta, dlatego też jako rolnik i Przewodniczący Rady zamierzam uczestniczyć we wszelkiego rodzaju działaniach, które będą zmierzać do zatrzymania niekontrolowanego importu zbóż z Ukrainy. To jeden z głównych postulatów, które chcę osobiście i chcemy jako Rada zrealizować. Moim zdaniem, ale i zdaniem wielu rolników nie może tak być, żeby dobrze prosperujące, rozwijające się gospodarstwa żyły dzisiaj w obawie przed bankrutem. Kolejną sprawą, którą chcemy się zająć, a która decydować będzie o dalszej przyszłości polskich gospodarstw rolnych, to „narzucony” Zielony Ład. Jestem zwolennikiem radykalnych rozwiązań, dlatego też podejmowane przeze mnie inicjatywy zmierzają będą do wycofania albo racjonalnej modyfikacji wymogów Zielonego Ładu, który obecnie, swoimi wytycznymi, szkodzi i zagraża rolnikom oraz ich rodzinom. Uważam, że aspekty środowiskowe są istotne, ale nie mogą się one odbywać kosztem rolników, kosztem Europy, ponieważ problem dotyczy całego świata i realizacja ambitnych zamierzeń Zielonego Ładu tylko przez Europę, nie przyniesie współmiernych korzyści dla

ogółu. Każdy rolnik wie, jak najlepiej uprawiać rolę, jak jej przede wszystkim nie szkodzić. Dzisiaj wszystko skupia się na ograniczeniach, sprawozdawczości, nieustannym prowadzeniu wszelkiego rodzaju dokumentów, stanowiących rozliczenia uzyskania płatności, słusznie należących się rolnikom. Dochodzi do różnego rodzaju absurdów, z którymi rolnicy nie są w stanie się pogodzić, z którymi obecnie walczą. Na tego rodzaju działaniach skupiona zostanie moja działalność w samorządzie rolniczym w 2024 roku.

Jednak, aby nie koncentrować się tylko na samych problemach w rolnictwie i chcąc dać rolnikom oraz im bliskim chwile wytchnienia od „rolniczych zmartwień”, zamierzam kontynuować organizację wyścigów traktorów w Bełku, które cieszą się coraz większym zainteresowaniem. Myślę, że to ciekawy sposób na zaszczepianie, zwłaszcza u młodych rolników, zdrowych zasad rywalizacji, doskonalenie umiejętności jazdy ciągnikiem, a przede wszystkim docenienie pracy rolnika i zachęcenie młodych rolników do pozostawiania na gospodarstwach, na których praca nie jest łatwa. Już teraz zapraszam wszystkich rolników do udziału w tej imprezie. ■

ROLNICTWO DLA PRZYSZŁOŚCI: 20 LAT POLSKI W UNII EUROPEJSKIEJ

Dokąd zmierza Wspólna Polityka Rolna?

Żyjemy i gospodarujemy w bardzo trudnych, wręcz dramatycznych czasach. Rolnicy wyszli na ulice, sprzeciwiając się absurdalnym wymogom unijnego Zielonego Ładu, niekontrolowanemu napływowi towarów rolno-spożywczych z Ukrainy i wszelkim ograniczeniom produkcji zwierzęcej – mówił Romuald Tański, Prezes W-MIR, podczas otwarcia konferencji „Rolnictwo dla Przyszłości: 20 lat Polski w Unii Europejskiej. Dokąd zmierza Wspólna Polityka Rolna?”, połączonej z posiedzeniem wszystkich Rad Powiatowych Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej.

Konferencja, zorganizowana 14 marca 2024 r. przez Warmińsko-Mazurską Izbę Rolniczą, miała przede wszystkim charakter szkoleniowy. Jej głównym celem było przygotowanie rolników do kampanii wnioskowej 2024, stąd obecność Joanny Czaplí – Dyrektora Departamentu Płatności Bezpośrednich MRiRW oraz Bogdana Pomianka – Zastępcy Dyrektora Departamentu Wspólnej Polityki Rolnej.

Podsumowania 20 lat rozwoju rolnictwa Warmii i Mazur w Unii Europejskiej dokonał Piotr Turowski – Dyrektor Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa W-MOR.

Jednak wcześniej zaprezentowali się liderzy protestu z Warmii i Mazur: Ur-

szula Suchocka, Grzegorz Majewski, Damian Murawiec i Łukasz Pergoń – Delegat do Krajowej Rady Izby Rolniczych, zbierając gromkie brawa po przekazaniu informacji na temat przebiegu akcji protestacyjnych, postulatów rolników i relacji ze spotkań z Premierem, Prezesem Rady Ministrów, Donaldem Tuskiem.

Ponad 270 osób niecierpliwie jednak czekało na najważniejszy punkt – debatę „Dokąd zmierza Wspólna Polityka Rolna?”, w której uczestniczyli:

Janusz Wojciechowski – Komisarz Unii Europejskiej ds. Rolnictwa;

Zbigniew Ziejewski – rolnik, Poseł na Sejm RP i Sekretarz Stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych;

Egidijus Giedraitis – rolnik i Wiceminister Rolnictwa Republiki Litewskiej;

dr Arūnas Svitojus – rolnik i Prezes Izby Rolniczej Republiki Litewskiej;

prof. Zbigniew Brodziński, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski;

Romuald Tański – rolnik i Prezes Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej.

Komisarz Janusz Wojciechowski zapowiedział, że wkrótce zostaną opublikowane szczegóły, mające uczynić Zielony Ład (Green Deal) bardziej rolniczym. Między innymi uogorowanie ma stać się od 2025 r. dobrowolnym ekoschematem, a nie obligatoryjnym. Natomiast w tym roku będzie ono zawieszona.

Planowane są zmiany w okrywie zimowej. Termin ma być bardziej elastyczny do spełnienia tego wymogu, a dla płodozmianu będzie alternatywa w formie dywersyfikacji, takiej, jaka była w latach poprzednich w zazielenieniu.

Minister Zbigniew Ziejewski poinformował, że można skupić prawie 800 tysięcy ton zboża. Zboże dostarczane by było do Zamościa, tam badane w laboratoriach i transportowane wyłącznie pociągami do portów. Nie zdarzy się wówczas sytuacja, że zboże jedzie samochodami, gdzieś po drodze jest zostawiane w Polsce i zalewa nasz rynek. Poinformował także, że Rządowi RP zależy, by port w Gdyni przejęła Krajowa Grupa Spożywcza. Zdaniem wiceministra, ułatwiłoby to handel zbożem.

Litewscy partnerzy cieszą się z doskonałej kooperacji. Władze oraz rolnicy kontrolują transport płodów rolnych i współpracują z Polską, by zapobiec próbom przewożenia przez Litwę zboża skradzionego przez Rosję na Ukrainie oraz tzw. karuzeli zbożowej.

Samorząd rolniczy jest świadomy zagrożeń, jakie niesie ze sobą przewymiarowany Zielony Ład czy nadmierny import zbóż ze wschodu. Potrzebny jest dialog i wprowadzenie rozwiązań zarówno na szczeblu krajowym, jak i unijnym – podkreślił na zakończenie konferencji Romuald Tański, Prezes W-MIR. ■





Organizatorzy



Patronat Honorowy



Partner Strategiczny



Partnerzy



TO JEST CZAS KOBIET!

Czas ich siły, determinacji i głosu, który stanowi klucz do pozytywnych zmian i budowania lepszego jutra, nie tylko dla siebie, ale również dla przyszłych pokoleń!

Siła kobiet stanowi fundament i ma ogromny wpływ na kształtowanie postaw społecznych oraz decyzji, podejmowanych na różnych płaszczyznach życia. 8 marca br. ponad 60 wyjątkowych pań – mieszkanek obszarów wiejskich – zgromadziło się w siedzibie Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej w Olsztynie, aby uczestniczyć w konferencji pod hasłem „Siła kobiet, moc głosu”. Celem wydarzenia było stworzenie przestrzeni do debaty, wymiany poglądów i refleksji na temat roli kobiet we współczesnym świecie.

To niezwykle wydarzenie zaszczyliły swoją obecnością wybitne postaci życia publicznego: pani Ewa Monika Kaliszuk – Senatrix RP, pani Bernadeta Hordejuk – Przewodnicząca Sejmiku Warmińsko-Mazurskiego, pani

Sylwia Jaskulska – Wicemarszałkini Województwa Warmińsko-Mazurskiego oraz pani Monika Falej – była Posłanka RP, działaczka społeczna. Gościnie przedstawiły siebie i swoje życie w wielu aspektach, w tym politycznym, w połączeniu z osobistym. Ponadto podkreślały, jak ważna jest kobieta i jej głos w dzisiejszym świecie, w tym dokonująca wyborów na różnych szczeblach, a także biorąca udział w wyborach. Ich doświadczenia i wypowiedzi były niezmiernie cenne dla budowania świadomej, aktywnej społeczności kobiet wiejskich. Jednym z ważnych tematów, poruszanych podczas konferencji, była profilaktyka nowotworów złośliwych, która stanowi istotny aspekt zdrowia kobiet. Wnikliwie na ten temat mówił profesor Tomasz Waśniewski – Ordynator Oddziału Ginekologii Onkologicznej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie. Jego słowa były nie tylko źródłem wiedzy, ale również inspiracją do podejmo-

wania działań prozdrowotnych wśród uczestniczek konferencji.

Nie zabrakło również refleksji nad rolą kobiet w rozwoju nowoczesnego rolnictwa. Wręczenie nagród w konkursie „Rolniczy motorem innowacji gospodarstw rolnych w Polsce” było doskonałą okazją do uhonorowania niezwykłych osiągnięć i zaangażowania kobiet związanych z sektorem rolniczym. Ich praca i innowacyjne podejście stają się inspiracją dla kolejnych pokoleń, pokazując, że kobiety mają niebagatelny wkład w rozwój obszarów wiejskich i gospodarki kraju.

Mamy nadzieję, że konferencja „Siła kobiet, moc głosu”, zorganizowana przez Warmińsko-Mazurską Izbę Rolniczą oraz EUROPE DIRECT Olsztyn, stała się niezapomnianym przeżyciem dla wszystkich uczestniczek, pozostawiając im nie tylko wiedzę, ale także inspirację do dalszego działania na rzecz równości i rozwoju społeczności lokalnych. ■





ROLNICZKI MOTOREM INNOWACJI!

Kobiety, zaangażowane w rolnictwo, odgrywają kluczową rolę w rozwoju obszarów wiejskich i rolnictwa. Ze statystyk wynika, że stanowią one 42% rolniczej siły roboczej w UE. 30% tych kobiet zarządza gospodarstwami. Wkład pracy żonek rolników i członków rodzin pozostaje często niezauważony.

Aby uwidocznic rolę kobiet, zaangażowanych w prowadzenie gospodarstw rolnych i rozwój obszarów wiejskich, a także docenić wiele nowatorskich metod, stosowanych przez nie w rolnictwie i pozwalających na zróżnicowanie dochodów w gospodarstwach, od 2017 roku, raz na dwa lata, odbywa się konkurs pn. „**Rolniczki motorem innowacji gospodarstw rolnych w Polsce**”.

Celem tego konkursu jest promocja ważnej roli, jaką kobiety odgrywają na obszarach wiejskich i identyfikacja wyjątkowych działań, które są przez nie podejmowane. Organizatorem tej inicjatywy jest Krajowa Rada Izb Rolniczych, w partnerstwie z wojewódzkimi izbami rolniczymi.

4 marca 2024 r., w siedzibie Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej w Olsztynie, odbyło się posiedzenie jury, które oceniło kandydatki według następujących kryteriów:

- wykorzystanie innowacyjnej wiedzy fachowej, metod czy nowych technologii w gospodarstwie;
- transfer wiedzy;
- zrównoważoność innowacji, głów-

nie w odniesieniu do gospodarki i środowiska;

- wykorzystanie nowych metod komunikacji.

Przedstawiamy zwyciężczynie wojewódzkiego etapu konkursu:

I miejsce – pani Katarzyna Maziec, Zagroda Warmińska Pszczoła;

II miejsce – pani Katarzyna Malicka;

III miejsce – pani Zofia Stankiewicz.

Gratulujemy i dziękujemy za udział w konkursie! Trzymamy kciuki za panią Kasię Maziec w kolejnym, krajowym etapie konkursu, a później w konkursie organizowanym przez Komisję Kobiet Copa-Cogeca w Brukseli. ■



NOWINKI NA TARGACH AGROTECH W KIELCACH

W dniach 8–9 marca 2024 r. członkowie Rad Powiatowych W-MIR z powiatów: elbląskiego, braniewskiego i olsztyńskiego oraz rolnicy z tych powiatów wzięli udział w wyjeździe na targi Agrotech w Kielcach. Celem wyjazdu było uaktualnienie wiedzy umożliwiającej

prowadzenie gospodarstwa rolnego w sposób nowoczesny, z zastosowaniem innowacyjnych rozwiązań i maszyn oraz najlepszych praktyk rolniczych. Udział w targach był możliwością skompletowania wiedzy na temat najnowszych technologii produkcji

rolniczej, urzędzeń oraz usług dla rolnictwa. Organizatorem wyjazdu była Warmińsko-Mazurska Izba Rolnicza. Wsparcia finansowego udzielił również Bank Spółdzielczy w Malborku, za co serdecznie dziękujemy. ■



SPOTKANIE W SPRAWIE DZIERŻAWY GOSPODARSTWA WLEWSK

12 marca 2024 r., ze wspólnej inicjatywy Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Olsztynie oraz pana Marcina Sarnowskiego – Przewodniczącego Rady Powiatowej W-MIR w powiecie działdowskim, odbyło się spotkanie z rolnikami w sprawie procedury przetargów ograniczonych ofert pisemnych na dzierżawę gospodarstwa Wlewska.

W spotkaniu wzięli udział: pani Renata Kierdejko – Główny Specjalista KOWR OT w Olsztynie, pan Jan Nawrocki – KOWR SZ w Działdowie, pani Joanna Piotrkowska – KOWR SZ w Działdowie.

Pani Renata Kierdejko przedstawiła wytyczne dotyczące kwalifikacji do przetargu, czyli jakie należy złożyć dokumenty, chcąc wziąć udział

w przetargu na dzierżawę gruntów z KOWR. Obecnie został ogłoszony przetarg na dzierżawę nieruchomości Gospodarstwa Wlewska w trybie przetargu ograniczonego ofert pisemnych, dlatego też zaistniała potrzeba przeszkolenia rolników w zakresie poprawnego sporządzenia oferty, stanowiącej podstawę do ubiegania się o dzierżawę nieruchomości rolnych w tym właśnie trybie. ■



www.facebook.com/wmzhbm



W A R M I Ń S K O - M A Z U R S K I Związek Hodowców Bydła Mlecznego

w Olsztynie z/s w Dorotowie

tel. 89 527-76-31 fax: 89 527-77-80

JEDNOGŁOŚNA WARMIA I MAZURY

28 lutego 2024 r., w podolsztyńskim Zalesiu, odbył się Zwyczajny Walny Zjazd Sprawozdawczy Warmińsko-Mazurskiego Związku Hodowców Bydła Mlecznego. Prezes W-MZHBM i jednocześnie Wiceprezydent PFHBiPM, pan Andrzej Steckiewicz, powitał zgromadzonych delegatów oraz gości, pośród których znaleźli się m.in. pan Piotr Doligalski – Wiceprezydent Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka oraz pan Marek Kuźniewski – Wiceprezes Warmińsko-Mazur-

skiej Izby Rolniczej. Prezes Andrzej Steckiewicz przedstawił delegatom bieżące wyzwania, stojące zarówno przed kierowanym przez niego Związkiem, jak i przed całą branżą mleczarską. W dalszej części Zjazdu przedstawiono wyniki oceny wartości użytkowej bydła za rok 2023, a także oddano głos przybyłym do Zalesia hodowcom. Bardzo ważnym punktem obrad były sprawozdania, które przedłożyły delegatom organy zarządzające W-MZHBM, tj. Komisja Rewizyjna, Sąd Koleżeński, prezesi

warmińsko-mazurskich Kół Terenowych Hodowców oraz finalnie Zarząd Związku. Należy mocno podkreślić, iż wszystkie sprawozdania zostały przyjęte jednogłośnie! Identycznie było z absolutorium dla dalszych działań Zarządu Warmińsko-Mazurskiego Związku Hodowców Bydła Mlecznego, którego również udzielono jednomyślnie. Zjazd zakończył się wręczeniem pamiątkowych podziękowań tym hodowcom, którzy przeszli na emeryturę lub przekazali gospodarstwo następcom. ■



POLICZ EMISJE GAZÓW CIEPLARNIANYCH SWOJEJ PRODUKCJI

Szacowanie wartości emisji to wymóg wynikający ze zmiany przepisów i oczekiwań odbiorców mleka. Zyskaj przewagę konkurencyjną i już teraz oblicz wpływ Twojej produkcji na środowisko naturalne i dostosuj swoje gospodarstwo do aktualnych wymogów.

SKORZYSTAJ Z AGROEMISJI:

Wejdź na platformę Agronomist.pl i wybierz proste, profesjonalne narzędzie do szacowania emisyjności. Znajdź odpowiedni dla Twojej produkcji kalkulator do szacowania śladu węglowego dla:

- pól uprawnych
- produkcji mleczarskiej
- bydła opasowego
- trzody chlewnej
- brojlerów kurzych
- indyków rzeźnych



Bank
zmieniającego się
świata

Materiał nie jest ofertą. Właścicielem platformy Agronomist jest BNP Paribas Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie 01-211, przy ul. Kasprzaka 2, zarejestrowany w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod nr KRS 0000011571, posiadający NIP 526-10-08-546 oraz kapitał zakładowy w wysokości 147 676 946 zł w całości wpłacony. Bank BNP Paribas disclaimer: <http://www.bnpparibas.pl/nota-prawnach.html>.

ILE EMISJI GAZÓW CIEPLARNIANYCH GENERUJE MLEKO? POZNAJ KALKULATOR ŚLADU WĘGLOWEGO AGROEMISJA

Bydło, w porównaniu z innymi zwierzętami gospodarskimi, generuje duże ilości gazów cieplarnianych, tym samym wpływając negatywnie na klimat i zjawiska pogodowe. Pierwszym krokiem do powstrzymania tych zmian jest świadomość problemu i analiza śladu węglowego we własnym gospodarstwie. Mając świadomość ile emisji gazów cieplarnianych generuje posiadane stado krów, można zastanowić się nie tylko nad wdrożeniem działań ograniczających wpływ produkcji na środowisko naturalne, ale przede wszystkim poprawiających konkurencyjność gospodarstwa. W samodzielnym oszacowaniu śladu węglowego produkcji mleczarskiej (i nie tylko) pomoże kalkulator Agroemisja dostępny na platformie Agronomist.pl

Redukcja emisyjności złotym standardem w produkcji rolno-spożywczej

Minimalizacja śladu węglowego jest dziś nie tylko wyrazem troski o kondycję planety, ale również sposobem na uzyskanie rynkowej przewagi konkurencyjnej. W ubiegłym roku weszły w życie przepisy zobowiązujące kolejne firmy do sprawozdawczości w zakresie zrównoważonego rozwoju (Corporate Sustainability Reporting Directive, CSRD). Emisyjność jest jednym z ważnych elementów tego raportowania. Od 1 stycznia 2026 r. emisyjność w całym łańcuchu dostaw raportować będą musiały kolejne firmy. Bezpośrednio dotyczy to również firm z branży spożywczej, w tym przetwórców, a pośrednio także rolników, którzy dostarczają przetwórcom produkty z upraw i hodowli. Takim produktem jest również mleko. Już wkrótce brak informacji o śladzie węglowym może poważnie utrudnić współpracę z krajowymi i zagranicznymi firmami, odbiorcami mleka, zobowiązanymi do raportowania śladu węglowego, a nawet uniemożliwić sprzedaż mleka i pozostałych produktów rolnych za satysfakcjonującą cenę.

Agronomist.pl – nowoczesna platforma dla producentów rolnych

Na drodze zrównoważonej transformacji przedsiębiorców rolnych i przetwórców żywności wspiera Bank BNP Paribas za pośrednictwem platformy Agronomist.pl. Znajdziemy tu branżową wiedzę, materiały edukacyjne i praktyczne narzędzia wspierające rozwój biznesu, takie jak satelitarny monitoring pól czy rolniczą prognozę pogody. Poza narzędziami optymalizującymi produkcję rolną, Agronomist.pl dostarcza również proste i praktyczne narzędzia obliczeniowe, takie jak kalkulator zużycia azotu czy RegAgri Explorer umożliwiający samodzielne obliczenie benefitów płynących ze stosowania praktyk rolnictwa regeneracyjnego. Badaniu emisyjności służy natomiast kalkulator Agroemisja.

Kalkulator śladu węglowego Agroemisja – samodzielne obliczanie śladu węglowego

Agroemisja to pierwsze w języku polskim, dostępne bez opłat narzędzie obliczeniowe, pozwalające w szybki i łatwy sposób oszacować poziom emisji gazów cieplarnianych z produkcji rolnej na poziomie gospodarstwa. Kalkulator zawiera moduły obliczeniowe służące do szacowania śladu węglowego, wodnego i bilansu wodnego produkcji roślinnej, a także emisyjności produkcji drobiu, trzody chlewnej oraz bydła, zarówno mlecznego, jak i ras mięsnych.

Moduł mleczarski umożliwia obliczenie emisyjności produkcji mleczarskiej dla całego stada lub określonej grupy użytkowej. Kalkulacja zajmuje około 15 minut i wymaga wprowadzenia danych dotyczących charakterystyki stada, w tym rasy dominującej, wykonanych rotacji, podawanych pasz, parametrów pastwiskowania, ilości i jakości produkowanego mleka, a także ilości wykorzystanej do tego energii i rodzaju transportu. Na podstawie wprowadzonych danych obliczana jest emisyjność

produkcji, która w połączeniu z emisyjnością energetyczną i transportową daje łączny wynik śladu węglowego dla całego procesu produkcji mleka. Kalkulację można przerwać, zapisać i wrócić do niej w dogodnym czasie. W wielu momentach kalkulator podpowiada i wyjaśnia jak wprowadzić właściwe dane. Na koniec użytkownik otrzymuje przejrzysty raport, dzięki któremu może zorientować się, który element jego produkcji rolniczej ma największy wpływ na środowisko.

Agroemisja umożliwia również wykonanie kalkulacji dla hodowli bydła ras mięsnych, z uwzględnieniem specyfiki rasy głównej oraz poszczególnych grup użytkowych, w tym cieląt, jałówek, byczków, byków i krów. Pytania dotyczą m.in. planów żywieniowych każdej z grup, pastwiskowania, zarządzania obornikiem, źródeł używanej energii i rodzaju transportu.

Przygotuj się na zmiany i zyskaj na zrównoważonej transformacji

Szacuje się, że światowy sektor mleczarski odpowiada za ok. 4% całkowitej globalnej emisji gazów cieplarnianych wywołanej przez człowieka. Postępujący wzrost tych emisji jest główną przyczyną zmiany klimatu, ocieplenia atmosfery i nagłych zjawisk pogodowych, np. suszy czy powodzi. Wiele z nich zagraża stabilności produkcji rolniczej. Wyzwaniem dla sektora mleczarskiego staje się dziś zaspokojenie rosnącego popytu na produkty mleczne w zmieniających się warunkach klimatycznych przy jednoczesnym ograniczaniu emisji. Te w dużej mierze zależą od sposobu zarządzania gospodarstwem, optymalizacji wydajności mlecznej, redukcji metanu z fermentacji jelitowej czy właściwego zarządzania obornikiem. Dlatego już dziś warto przyjrzeć się temu zagadnieniu zaczynając od własnego podwórka i badając wyjściowy poziom emisji w swoim gospodarstwie. ■

PRZEMYŚLANY PLAN NA UBEZPIECZENIA UPRAW

Rozpoczyna się wiosenny sezon ubezpieczenia upraw w T UW „T UW”

Wyzwania, którym musi sprostać współczesne rolnictwo, sprawiają, że rolnicy poza kwestiami ekonomicznymi czy organizacyjnymi, coraz częściej koncentrują się na aspektach środowiskowych – wiążących się z utrzymaniem jakości gleb, bioróżnorodnością, sekwestracją CO₂ czy ograniczaniem zużycia przemysłowych środków produkcji. Zmianom tym towarzyszy nowe podejście do planowania płodozmianów. Na polach zaczynają pojawiać się niespotykane dotąd gatunki roślin uprawnych, ale wracają też do łask te zapomniane już od wielu lat. Zaś wiosenna oferta ubezpieczeń Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych „T UW” to przemyślana odpowiedź na potrzebę kompleksowej ochrony upraw.

Wyrazistym przykładem zmian w płodozmianach jest ekspansja uprawy słonecznika. Jeszcze dekadę temu w Polsce była to roślina niszowa, z powierzchnią zasiewów wynoszącą nieco ponad 1 tys. ha. Natomiast w sezonie 2022 areał ten wyniósł już ponad 64 tys. ha. Wzrasta też zainteresowanie uprawą w plonie głównym facelii czy gorczycy białej. Do płodozmianów zaczynają również powoli powracać tradycyjne gatunki włókniste, takie jak len i konopie.

W odpowiedzi na zmiany

Wychodząc naprzeciw potrzebom rolników, które wynikają ze zmian w krajowej strukturze zasiewów roślin uprawnych, Towarzystwo przygotowało ofertę ubezpieczenia upraw spoza listy uwzględnionej w Ustawie o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich. Od marca, wraz z rozpoczęciem wiosennego sezonu ubezpieczenia upraw, w T UW „T UW” będzie można ubezpieczyć także uprawy: słonecznika, facelii, lnu, konopi włóknistych, bobowatych drobnonasiennych, gorczycy i roślin zielarskich.

Uwzględniamy różne potrzeby

W tegorocznej kampanii ubezpieczeń upraw rolnych w T UW „T UW” nie zabraknie cenionych przez Klientów ubezpieczeń od zdarzeń losowych, szczególnie tych z dopłatą do składki z budżetu państwa, która sięga nawet 65% składki ubezpieczeniowej. Oferta T UW „T UW” obejmuje aż 18 wiosennych wariantów ubezpieczenia, w tym 17 gwarantujących spełnienie obowiązku ubezpieczenia co najmniej 50% powierzchni upraw rolnych.

W ostatnich latach zainteresowanie rolników wiosenną ofertą skupiało się nie tylko na obowiązkowych ubezpieczeniach upraw rolnych od ryzyka wy-

stąpienia szkód spowodowanych przez grad czy przymrozki wiosenne, ale także na ubezpieczeniach związanych z ryzykiem wystąpieniem huraganu i deszczu nawalnego, które to zdarzenia oferta T UW „T UW” obejmuje aż w 11 wariantach.

Chronimy więcej

Rolnicy, którzy chcą kompleksowo chronić uprawy, mogą rozszerzyć ochronę ubezpieczeniową o ubezpieczenia dobrowolne z różnym zakresem, m.in. z odpowiedzialnością T UW „T UW” za szkody od 8% (a nawet i od 6%) ubytku plonu, zarówno dla wszystkich upraw rolnych, jak i dla ośmiu ryzyk wiosennych (gradu, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, deszczu nawalnego, obsunięcia się ziemi, pioruna i lawiny). Uprawy można też dodatkowo ubezpieczyć od ryzyka wystąpienia szkód na skutek zastoisk wodnych, strat jakościowych w burakach cukrowych, a także od ryzyka ognia (zarówno jako rozszerzenie ubezpieczenia od zdarzeń losowych, jak i samodzielne ubezpieczenie).

Materiał promocyjny Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych „T UW” z siedzibą w Warszawie 02-793, ul. Raabego 13. ■





TOWARZYSTWO
UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH
T U W

UBEZPIECZENIA UPRAW ROLNYCH W TYM Z DOPŁATAMI DO SKŁADEK Z BUDŻETU PAŃSTWA

Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW” jest kontynuatorem wielowiekowej tradycji wzajemności ubezpieczeniowej. Od 1992 roku realizujemy społeczno-ekonomiczną ideę „jeden za wszystkich, wszyscy za jednego”. Naszym głównym celem jest zapewnienie ochrony ubezpieczeniowej, dostosowanej do potrzeb i oczekiwań naszych członków.

ATRAKCYJNA OFERTA – DO 65% NALEŻNEJ SKŁADKI FINANSOWANE JEST Z BUDŻETU PAŃSTWA SKORZYSTAJ Z OKAZJI, BĄDŹ SPOKOJNY O SWOJE PŁONY I SPEŁNIJ OBOWIĄZEK UBEZPIECZENIA UPRAW



OFERUJEMY 18 RÓŻNORODNYCH WARIANTÓW UBEZPIECZENIA OBEJMUJĄCYCH JEDNO LUB KILKA RYZYK

- ✓ gradu
- ✓ przymrozków wiosennych
- ✓ huraganu
- ✓ deszczu nawalnego
- ✓ powodzi
- ✓ suszy
- ✓ uderzenia pioruna
- ✓ obsunięcia się ziemi
- ✓ lawiny



UBEZPIECZYMY

- ✓ zboża, rzepak i rzepik, kukurydzę
- ✓ ziemniaki, buraki cukrowe, rośliny strączkowe
- ✓ warzywa gruntowe, chmiel, tytoń
- ✓ drzewa i krzewy owocowe, truskawki
- ✓ **NOWOŚĆ!** Ubezpieczymy także niedotowane uprawy: słonecznika, facelii, lnu, konopi włóknistych, bobowatych drobnonasiennych, gorczycy, roślin zielarskich



DODATKOWE KORZYŚCI Z UBEZPIECZENIA UPRAW W TUW „TUW”

- ✓ Stała cena jednostkowa plonu przez cały okres trwania umowy
- ✓ Możliwość zwiększenia zakresu ubezpieczenia o ryzyko: ognia, zastoisk wodnych i strat jakościowych w burakach cukrowych (polaryzacja)
- ✓ Możliwość ochrony już od 8% ubytku plonu
- ✓ Przejrzysty proces likwidacji szkód
- ✓ Elastyczny system płatności składki

Oferujemy także atrakcyjne warunki ubezpieczenia zwierząt od zdarzeń losowych z dopłatą do składek z budżetu państwa, a także ubezpieczenia drobiu od salmonellozy (z możliwością refundacji składki z ARiMR).



TUW „TUW” posiada sieć wyspecjalizowanych placówek na terenie całego kraju. Zapraszamy po atrakcyjną ofertę.

www.tuw.pl

Informacja stanowi materiał promocyjny Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW” z siedzibą w Warszawie 02-793, ul. Raabego 13.



Fot. Tommie Hansen